

czwartek, 01.02.2024

Matki Bożej Gromniczej

„O Panno prześliczna, gromniczna!

Pod ogień Twój święcony,  
wiszący nad woskiem gromnic,  
przez las kolący i wyjące wilki,  
idę bez wszelkiej obrony:  
Nie módl się, ani się przyczyniaj,  
ale tylko wspomnij!...”

### **K. Iłakowiczówna**

2 lutego. Symboliczna połowa zimy. Czterdzieści dni po Bożym Narodzeniu. Nadchodzi święto Ofiarowania Pańskiego, zwane dawniej świętem Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny, a w tradycji polskiej świętem Matki Bożej Gromniczej. Od IV wieku Kościół obchodzi pamiątkę tego dnia, w którym to w jerozolimskiej świątyni starzec Symeon wziął na ręce sześciotygodniowe Dzieciątko i uniół Je wysoko z najwyższą czcią, poznając w Nim Zbawiciela świata.

W Polsce święto Ofiarowania Pana Jezusa ma charakter Maryjny. Widzimy Maryję, jako Tę, która sprowadziła na ziemię boskie Światło i która broni nas oraz osłania od wszelkiego zła. Stare legendy ukazują Panią Niebieskiego Dworu z gromnicą zapaloną w dłoni, strzegącą ludzkich chat w nocną zawieruchę. Jest to święto bardzo mocno związane z polską tradycją. Świadczy o tym jego obecność w poezji, literaturze i malarstwie. W ikonografii Matka Boska Gromniczna przedstawiana jest ze świecą w ręku, w towarzystwie wilków lub z koszyczkiem ze skowronkami.

#### Gromnica. Symbol Światłości świata

Według podania procesja z zapalonymi świecami była znana w Rzymie już w V wieku. Natomiast od X wieku upowszechnił się obrzęd poświęcania świec, których płomień symbolizuje Jezusa - Światłość tego świata, Chrystusa, który uciszył burze, i który na zawsze pozostanie Panem wszystkich praw natury. Poświęcone 2 lutego świece, jakby znak Bożej Jasności, zapala się w trudnych życiowych chwilach prosząc w modlitwie o Bożą Opatrność. O roli gromnicy tak pisał XIX wieczny etnograf Zygmunt Gloger:

„Świece te zapalano w czasie burzy i gromów, jako ochronę od niebezpieczeństwa, a przede wszystkim, jako znak gotowości na śmierć. Zwykle wisały na ścianie, nad łóżem, każdego pobożnego katolika, przypominając mu, aby w każdej chwili do zgonu był przygotowanym. Komu w czasie procesji zgasła gromnica w ręku, bez wiatru, uważano to dla niego za złą wróżbę.” Wierzono też, że zapalona gromnica odstrasza wilki, które zimą były dużym zagrożeniem zarówno dla ludzi, jak i zwierząt gospodarskich. Dlatego

wyruszając w podróż przez las zabierano ją ze sobą. Przekonanie to ma związek z legendą mówiącą o tym, że Matka Boska ocaliła małego wilka przed rozsierdzonymi chłopami czyniąc swym sługą. Od tego czasu broniła ludzi przed wilkami, a wilki przed ludźmi. Według innej legendy, Matka Boska w mroźne noce obchodzi pola z zapaloną świecą w ręku, ochrania oziminy przed zmarznięciem i oświetla drogę zbłąkanym wędrowcom. Tu również towarzyszy jej wilk, zwany „gromnicznym”.

Gromnicę zapalało się także przy konającym, aby Maryja – Ta, która niosła do świątyni Jezusa - Światłość Prawdziwą, prowadziła także dusze umierających wprost do wiekuistej światłości, do nieba. Ludowy poeta Józef Strug tak przed laty wyraził ową wiarę w swym wierszu –modlitwie:

„(...) Matko Najświętsza! My nędzni grzesznicy, Pod Twoją obronę się uciekamy, Przed Twym obrazem, przy świetle gromnicy, Ciebie błagamy!”

Zachowajmy i my szacunek dla tej niezwyklej uroczystości i świecy, jaki mieli do nich nasi ojcowie i dziadowie.

CG